

## Uwagi wprowadzające

Ryszard Gansiniec (1888–1958), związany zawodowo z uniwersytetami w Warszawie, Poznaniu, Lwowie, Wrocławiu i Krakowie, należał niewątpliwie do najwszechstronniejszych polskich uczonych<sup>1</sup>. Jego zainteresowania obejmowały rozległe obszary filologii klasycznej, historii starożytnej (w tym zwłaszcza dzieje religii, magii i wróżbiarstwa) oraz szeroko rozumianego humanizmu. Odegrał również wielką rolę w dziele popularyzowania w Polsce wiedzy o antyku, zarówno w okresie przedwojennym, jak i po 1945 r. Uczony interesował się także, co jest chyba rzeczą znacznie mniej znaną, historią badań nad antykiem, przede wszystkim na gruncie polskim. Postrzegał ją przez pryzmat losów poszczególnych badaczy, a szczególnie ich karier uniwersyteckich, tj. swoistego akademickiego *cursus honorum*, oraz ich najważniejszych publikacji naukowych wydawanych w kraju i poza jego granicami. Zainteresowania te ujawniły się z całą mocą w latach międzywojennych, zwłaszcza na przełomie lat 20. i 30. XX w., kiedy to Ryszard Gansiniec – wówczas profesor Katedry Filologii Klasycznej na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie – rozpoczął

---

<sup>1</sup> Niestety nie dysponujemy jeszcze monograficznym opracowaniem biografii naukowej Ryszarda Gansińca oraz pełną bibliografią jego prac. Z istniejących już opracowań można polecić m.in.: I. Biezuńska-Małowist, *Ryszard Gansiniec (1888–1958)*, „Meander”, t. 13, 1958, z. 9, s. 301–306; T. Ulewicz, *Ryszard Gansiniec i jego badania nad kulturą umysłową polskiego średniowiecza i renesansu*, [w:] A. Biernacki (wyb.), *Portrety uczonych polskich. 51 sylwetek humanistów*, Kraków 1974, s. 183–197; Z. G[ansiniec], *Ryszard Gansiniec (1888–1958)*, „Filomata”, nr 387, 1988, s. 302–314; S. Stabryła, *Profesor Ryszard Gansiniec (sylwetka uczonego i człowieka)*, „Filomata”, nr 390, 1989, s. 97–108; J. Śliwiok (oprac.), *Prof. dr Ryszard Gansiniec: z życia i twórczości. Materiały posesyjne*, Katowice 1997. Sporo tekstów opublikowała też Radość Gansiniec, córka prof. Gansińca.

intensywne zbieranie materiałów dotyczących polskich i zagranicznych filologów, historyków i archeologów. Na podstawie pozyskiwanych informacji, najczęściej bezpośrednio od interesujących go osób, uczony sporządzał dłuższe bądź też – i to chyba częściej – krótsze biogramy, które systematycznie publikował na łamach redagowanych przez siebie czasopism. Dłuższe biogramy trafiały na karty „Kwartalnika Klasycznego” (1927–1934), a później także „Przeglądu Klasycznego” (1935–1939), natomiast te krótsze pojawiały się dość często na łamach „Filomaty” (1929–1939), zwłaszcza w okolicach jubileuszu wydania setnego numeru tego periodyku (1938).

Nie wszystkie biogramy, które znalazły się w posiadaniu Ryszarda Gansińca bądź zostały przezeń opracowane osobiście, doczekały się przed 1939 r. ogłoszenia drukiem. Nie wiemy, niestety, co było tego przyczyną. Być może miały zostać wydane w kolejnych rocznikach „Przeglądu Klasycznego” czy też „Filomaty”, lecz plany te pokrzyżował wybuch II wojny światowej i wszystkie związane z tym wydarzeniem konsekwencje. Może wystąpiły też inne przyczyny, jednak próby ich ustalenia są dziś z góry skazane na niepowodzenie. Biogramy zachowały się do dziś w postaci nieopublikowanych rękopisów i maszynopisów.

Lata wojny, które Ryszard Gansiniec spędził we Lwowie, nie sprzyjały pracy naukowej. Jednak i w tym okresie polski uczony nie zaprzestał zbierania materiałów i pisania tekstów o charakterze biograficznym, choć ich liczba była znacznie mniejsza w porównaniu z okresem przed 1939 r.

Nie wiemy dokładnie, ile biogramów badaczy antyku znalazło się finalnie w lwowskich zbiorach prof. Gansińca. Najprawdopodobniej spora część z nich, wraz z prowadzonym dziennikiem i listami od żony<sup>2</sup> i znajomych, została przezeń osobiście zniszczona w styczniu 1945 r., podczas aresztowania przez NKWD<sup>3</sup>. To, co się zachowało i nie zostało skonfiskowane bądź zniszczone przez władze radzieckie, uczony zabrał ze sobą, gdy w 1946 r. ostatecznie opuszczał swój ukochany Lwów<sup>4</sup>.

---

<sup>2</sup> Chodzi o Zofię Gansiniec z domu Przygoda. Na jej temat zob. m.in.: J. Korpanty, *Doc. dr Zofia Gansiniec (1919–1988)*, „Meander”, t. 44, 1989, z. 3, s. 139–140.

<sup>3</sup> R[yszard] Gansiniec, *Notatki lwowskie*, red. R[adość] Gansiniec, K. Królczyk, wyd. 2 uzup., Warszawa 2020, s. 64.

<sup>4</sup> Część prywatnego archiwum Ryszarda Gansińca pozostała jednak we Lwowie i przechowywana jest dziś w zbiorach oddziału rękopisów Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. W. Stefanyka (dawne Ossolineum). Wśród znajdujących się tam

Po ekspatriacji, przyjechawszy do Polski w jej nowych, powojennych już granicach, Ryszard Gansiniec kontynuował prace nad badaniem losów polskich uczonych zajmujących się starożytnością. Część nowo sporządzonych wówczas biogramów miała trafić na łamy „Przeglądu Klasycznego”, który Profesor zamierzał wznowić na fali odwilży popaździernikowej. Do reaktywacji czasopisma jednak nie doszło, gdyż na przeszkodzie stanęła nieoczekiwana śmierć uczonego 8 marca 1958 r.

Zachowane w prywatnym archiwum Ryszarda Gansińca biografie badaczy antyku zostały – wraz z całą obszerną spuścizną uczonego – pieczołowicie przechowane przez jego żonę Zofię (która zarazem przejęła po mężu redagowanie „Filomaty”), a po jej śmierci – przez ich córkę, panią Radość Gansiniec, która w 2021 r. udostępniła je piszącemu te słowa oraz wyraziła swoją uprzejmą zgodę na publikację tych materiałów.

Zbiór biogramów, który niniejszym przedkładam życzliwej uwadze P.T. Czytelników, posiada niewątpliwie olbrzymią wartość dla wszystkich, którzy interesują się dziejami polskich i zagranicznych badań nad starożytnością. Lektura publikowanych tu tekstów przynosi nam bardzo cenne informacje dotyczące zarówno wybitnych uczonych, których dorobek jest jeszcze i dziś powszechnie znany i ceniony, jak i osób o może nieco mniejszych dokonaniach naukowych, które przez splot różnych okoliczności, najczęściej od nich niezależnych, a często wręcz tragicznych, nie miały szansy, by zaistnieć w naszej zbiorowej pamięci. Niniejsza publikacja jest zatem próbą przypomnienia po wielu latach także tych zapomnianych postaci i ich dokonań na niwie nauki.

Wśród badaczy, którzy stali się bohaterami niniejszej książki, spotkamy – jak przed chwilą wspomniano – uczonych wielkich, wciąż pamiętanych i często cytowanych (np. Tadeusz Zieliński) oraz takich, których całkowicie przykryła mgła zapomnienia (np. Wasyl Paczkowski). Spotkamy głównie filologów klasycznych, ale także historyków starożytności i archeologów klasycznych. Spotkamy zarówno mężczyzn, jak i kobiety. Spotkamy reprezentantów wszystkich uniwersytetów ówczesnej Polski: Lwowa, Warszawy, Krakowa, Lublina, Poznania i Wilna, jak również przedstawicieli mniejszych ośrodków naukowych. Spotkamy wreszcie

---

dokumentów zachował się jeden biogram – filologa klasycznego Jana Czubka (1849–1932; zob. Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника, Відділ рукописів, ф. 9, од. зб. 157, к. 118–119).

grono uczonych o charakterze na wskroś międzynarodowym: Polaków, Ukraińców i Żydów oraz badaczy z Bułgarii i Wielkiej Brytanii. Wszystko to dzięki osobistemu zaangażowaniu i twórczej pasji Ryszarda Gansińca oraz skrupulatności jego Żony i Córki. Zapraszam Państwa do lektury!

*Krzysztof Królczyk*